

# Światowa Rada Pokoju wzywa do zaprzestania doświadczeń atomowych

GENEWA

Sekretariat Światowej Rady Pokoju opu-  
blikował we wtorek w Genewie apel, wzy-  
wający wszystkie organizacje pokojowe  
świata, wszystkich ludzi dobrej woli do  
wzmoczenia walki o zaprzestanie doświad-  
czeń z bronią jądrową. Narody całego świa-  
ta nie chcą już więcej doświadczeń nuklear-  
nych i nie zgodzą się pod żadnym pretek-  
stem na wznowienie tych doświadczeń —  
głosi apel.

W Genewie obraduje kon-  
ferencja trzech mocarstw ato-  
mowych nad sprawą przerwa-  
nia prób jądrowych. Główna  
przeszkoda na drodze do za-  
warcia porozumienia w tej  
sprawie leży w tym, iż dele-  
gacja amerykańska sprzeciwi-  
ła się objęciu zakazem prób  
dokonywanych pod powierzchnią  
ziemi oraz w tym, iż za-  
żądała ona ustanowienia pew-  
nej liczby inspekcji, co prak-  
tycznie nie jest możliwe do  
zrealizowania.

Nie da się ukryć, że rzeko-  
me trudności techniczne w  
dziedzinie kontroli podziem-  
nych wybuchów jądrowych  
wysuwają pewne koła w USA,  
które są zainteresowane w  
kontynuacji wyścigu zbrojeń  
atomowych — głosi odezwa.  
Czynią to po to, aby stwarzać  
nowe przeszkody na drodze  
do porozumienia.

Z drugiej strony — stwier-  
dza odezwa — realizacja os-  
tatnich propozycji radzieckich  
z 16 lutego br. zapewniłaby  
potrzebną kontrolę. Przyjęcie  
tych propozycji, w przeciwnie-  
stwie do planu amerykań-  
skiego, zapobiegłoby doświad-  
czeniom z wszelkimi typami  
broni nuklearnej. Oznaczałoby  
to wyjście ze ślepego zaułka i  
umożliwiłoby zawarcie odpo-  
wiedniego porozumienia.

## Delegacja Włoskiej Partii Socialistycznej przebywa w Polsce

Delegacja Włoskiej Partii  
Socialistycznej pod przewo-  
dnictwem Francesco de Marti-  
no, wiceprzewodniczącego par-  
tii, deputowanego, w składzie:  
Achille Corona — członek kie-  
rownictwa partii, deputowany,  
Luciano de Pascalis — członek  
kierownictwa partii, deputo-  
wany, Giusto Tolloy — czło-  
nek Komitetu Centralnego  
partii, senator — przebywają-  
ca w Polsce na zaproszenie  
KC PZPR, odbyła w dniach  
29 lutego i 1 marca br. roz-  
mowy z przedstawicielami KC  
PZPR. Ze strony polskiej w  
rozmowach uczestniczyli: —  
członkowie Biura Politycznego  
KC PZPR — Zenon Kliszko,  
i Adam Rapacki, członek  
KC PZPR — Andrzej Werblan  
i zastępca członka KC PZPR  
— Józef Czesak. Rozmowy to-  
czyły się w atmosferze przy-  
jazni i szczeroci.

Delegacja Włoskiej Partii  
Socialistycznej odbyła 29 lu-  
tego rozmowy również z kie-  
rownictwem Stronnictwa De-  
mokratycznego.

# NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nakład 57.407

Wyd. A

Cena 50 gr

Nr 53 (3336) — Rzeszów, czwartek 3 marca 1960 r.

## I sekretarz KC Władysław Gomułka na Warszawskiej Konferencji PZPR

WARSZAWA

1 bm. z udziałem I sekretarza KC PZPR WŁADYSŁAWA  
GOMUŁKI rozpoczęła 2-dniowe obrady VIII Warszawskiej  
Konferencji Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR. W obradach  
uczestniczy 286 delegatów ze wszystkich dzielnic stolicy.

Na sali obecni są przedsta-  
wicieli warszawskich organi-  
zacji Zjednoczonego Stronnictwa  
Ludowego i Stronnictwa  
Demokratycznego oraz liczni

goście z różnych środowisk  
społecznych.

Pierwszy dzień konferencji  
poświęcony został dyskusji  
nad sprawozdaniem Komitetu  
Warszawskiego. Dyskusję za-  
gał I sekretarz KW PZPR —  
W. Titkow.

W godzinach popołudnio-  
wych drugiego dnia obrad u-  
czestniczy VIII Warszawskiej  
Konferencji Sprawozdawczo-  
Wyborczej PZPR wysłuchali  
przemówienia I sekretarza KC  
PZPR — Władysława Gomułki.  
W obszernym półtorgo-  
dzinnym przemówieniu, I se-  
kretarz KC PZPR poruszył  
najważniejsze zadania, jakie  
stoją przed partią w dziedzi-  
nie dalszego porządkowania  
gospodarki w zakładach pracy,  
podnoszenia wydajności, rewizji  
norm oraz kwalifikacji  
kadr. Wł. Gomułka odpowie-  
dział również na niektóre pro-  
blemy wysunięte w czasie dy-  
skusji, omawiając przy tym  
konkretne zadania stołecznej  
organizacji partyjnej.

## I sekretarz KW PZPR tow. Kruczek i wiceminister Czerwiński na spotkaniu z aktywem Huty Stalowa Wola

W dniu 1 marca br. odbyła się w Hucie Stalowa Wola nara-  
da aktywów partyjno-gospodarczego poświęcona omówieniu  
uchwał IV Plenum KC, w której udział wzięli członek KC  
PZPR i I sekretarz KW w Rzeszowie tow. Wł. Kruczek, wice-  
minister przemysłu ciężkiego L. Czerwiński, generalny dy-  
rektor Zjednoczenia Przemysłu Sprzętu Mechanicznego inż.  
I. Kwieciński, I sekretarz KM PZPR w Stalowej Woli tow.  
St. Chudzik oraz aktyw partyjno-gospodarczy i przedstawiciele  
organizacji naukowo-technicznych.

Referat, który wygłosił wice-  
minister Czerwiński szcze-  
gólną uwagę zwracał na za-  
gadnienia dotyczące przemy-  
słu hutniczego i maszynowe-  
go. Wiele uwagi prelegent  
poświęcił zagadnieniom kwa-  
lifkacji załogi, które gwaran-  
tować będą pomyślną realiza-  
cję postępu technicznego. Pod-  
kreślił także konieczność dal-  
szej mechanizacji przytacza-  
jąc fakt, że do chwili obecnej  
zakłady nasze zmechanizowa-  
ne są zaledwie w ok. 50 proc.

W sprawach nowych urucho-  
mień wiceminister Czerwiński  
omówił problem należyte-  
go dopracowywania konstruk-  
cji i procesów technologicz-  
nych, określając je jako punkt  
wyjściowy do szerokiej reali-  
zacji postępu technicznego.

Tow. Kruczek w swoim wy-  
stąpieniu stwierdził m. in., że  
głównym czynnikiem dalszej  
poprawy sytuacji w produkcji  
będą zmiany w organizacji  
pracy, do poprawy której wie-  
le materiałów dostarczyła dy-  
rekcja Huty dyskusja na na-  
radzie. Na podstawie wysunię-

tych wniosków i w oparciu  
o nie należy szukać dalszych  
istniejących rezerw produk-  
cyjnych.

W dyskusji szeroko omawia-  
no zagadnienia poruszone w  
referacie ministra L. Czer-  
wińskiego dostosowując je do  
huty oraz swoich placówek.  
Dyskutowi podkreślali przy-  
tym konieczność przeprowa-  
dzenia szerokiej dyskusji  
wśród załogi tak, by wszelkie  
zagadnienia związane z  
problematyką postępu technicznego  
nie były obce żadnemu  
pracownikowi.

C. Z.



## W styczniu i lutym przyjeliśmy do partii 1102 kandydatów

W styczniu podstawowe  
organizacje partyjne przy-  
jęły 449, a w lutym 653  
kandydatów. Największy  
wzrost szeregów partyj-  
nych w lutym notują po-  
wiaty: Jarosław — 50 osób,  
Dębica — 47 osób, Krosno  
— 43 osoby, Brzozów i  
Rzeszów powiat po 40 osób.  
Większość wstępujących do  
partii to robotnicy i pra-  
cownicy umysłowi, stosunko-  
wo mniej jest chłopów.



W dniu 1 marca 1960 r. na  
zaproszenie rządu polskiego  
przybył do Warszawy minister  
spraw zagranicznych Austrii  
dr Bruno Kreisky.

Na zdjęciu: Na lotnisku O-  
kęcie ministra Kreisky'ego u-  
ta minister Adam Rapacki.

CAF — fot. Czarnogórska

## Polska delegacja rządowa opuściła NRD

LIPSK

W środę, 2 bm. opuściła  
Lipsk, udając się samolotem  
w drogę powrotną do Warsza-  
wy polska delegacja rządowa  
na tegoroczne Targi Lipskie.  
Wicepremiera Piotra Jarosze-  
wicza, ministra handlu zagra-  
nicznego prof. dr Witolda  
Tramczyńskiego, ministra  
łączności inż. Zygmunta Mos-  
kwę oraz pozostałych czło-  
nków delegacji serdecznie żę-  
nali życząc raz jeszcze pomyśl-  
nej realizacji podpisanej w  
czasie pobytu delegacji pol-  
skiej w Lipsku długotermi-  
nowej umowy handlowej mię-  
dzy Polską i NRD — wice-  
minister budownictwa NRD inż.  
Kosel, sekretarz stanu w Mi-  
nisterstwie Handlu Zagranicz-  
nego i Wewnętrzniemieckiego  
Huettnera, wiceminister  
w tymże ministerstwie Ker-  
ber, radca handlowy NRD w  
Warszawie Gloth oraz amba-  
sador PRL w Niemieckiej Re-  
publice Demokratycznej inż.  
Roman Piotrowski i radca han-  
dlowy PRL w Berlinie inż.  
Zdzisław Kopczyński.

## Radioaktywny pył nad Japonią

TOKIO

Japońskie biuro pogody po-  
dało, że natężenie radioaktyw-  
ności w deszczu, jaki spadł w  
Japonii zachodniej w ponie-  
dzialek wieczorem, było dwa-  
dzieścia razy większe od nor-  
malnego poziomu.

Wzrost poziomu radioaktyw-  
ności jest rezultatem francuskiej  
eksplozji atomowej na Sa-  
harze. Pył promieniotwór-  
czy, powstały wskutek tego  
wybuchu, zawędrował m.  
in. właśnie nad Japonię.

## Podwodne trzęsienie ziemi w Norwegii? Rezultaty cyklonu na wyspie Mauritius

## Szczegóły katastrofy w Agadir

PARYŻ

Według ostatnich danych,  
liczba zabitych w Agadirze  
wynosi 3 tys., a rannych  
5 tys. osób. Przypuszcza  
się przy tym, że ilość za-  
bitych jest mniej więcej rów-  
na ilości rannych.

Jedno z najniebezpieczniejszych  
miast Maroka zmieniło się w  
ciągu dziesięciu sekund w kupę  
ruin i zgłiszcz. W środę  
rozpoczęto pospieszne grzeba-  
nie zwłok z obawy przed epi-  
demią. Wśród ruin krąży ci,  
którzy przeżyli.

„Światła nagle zgasły, snowa  
rozbiły i snów gasty — opo-  
wiada jeden ze świadków kata-  
strofy, który w owym momencie  
znajdował się na ulicy. Wyda-  
wało się, że ziemia ucieka spod  
nóg. Gdzieś z wnętrza ziemi wy-  
dobywał się głucho grzmot i w  
chwile potem domy zaczęły się

walić z przerażającym łoskotem,  
jak gdyby zdmuchnięte jakimś  
kosmicznym podmuchem.

Ulica zapelniona się ludźmi nie-  
przytomnymi i przerażeniami, zroz-  
paczonymi. Członkowie rodzin  
poszukiwali się wzajemnie. Z ruin  
dochodziły krzyki rannych i umie-  
rających”.

Opowiadają i inni. Dwoje dzie-  
ci francuskich, które obudzili się  
w nocy wśród strasznego huków.  
Kolejka ich małej siostry była  
pusta, rodziców ani śladu. Dzieci  
przerażone uciekły na ulicę.

Jak w każdej katastrofie, tak  
i tu wiele jest wypadków szcze-  
śliwego ocalenia: na jednej z ulic  
strażacy zdjęli z rozrutego na  
pół pokoju na trzecim piętrze  
niekiedy kolejkę z dzieckiem,  
które spokojnie w niej spało. Na  
innej — młoda para mieszkająca  
na drugim piętrze znalazła się  
nagle na ulicy w swoim łóżku,  
obok dymiących gruzów domu, w  
którym mieszkali.

O wyrażnym szczęściu może mó-  
wić śpiewak Dario Moreno. Nie  
mógł on uzyskać dobrego połącze-  
nia telefonicznego z Agadirem i w  
tym celu wyjechał w nocy do  
Casablanki. W tym czasie przy-  
szło trzęsienie ziemi. Hotel, w  
którym mieszkał, zawalił się. Da-  
rio Moreno, który raz już cudem  
uniknął katastrofy opuszczając  
Frejus bezpośrednio przed pęk-  
nięciem tamy w Malpaset, za-  
pewnia, że urodził się pod bar-  
dzo szczęśliwą gwiazdą.

Obecnie wszyscy prawie  
mieszkańcy Agadiru zostali  
ewakuowani. Miasto otoczone  
jest namiotami, samochodami  
zamienionymi na tymczasowe  
mieszkania i naprędce posta-  
wionymi szafasami. Z wszyst-  
kich stron nadchodzi pomoc.

Według sejsmologów fran-  
cuskich, w okolicach Agadiru  
istnieje niebezpieczeństwo po-  
nownych wstrząsów tektoni-  
cznych.

OSŁO

Jak donosi agencja France  
Presse, w poniedziałek wjeżd-  
zać miały się zaobserwować na  
południowym wybrzeżu Nor-

## Hindusi zamierzają zaatakować M. Everest

DELHI

Mount Everest, słaby dotych-  
czas dwukrotnie w roku 1933  
przez Hillary'ego i Tenzinga  
oraz w 1956 przez Eglera, zosta-  
nie z kolei zaatakowany przez  
ekspedycję indyjską.

Ośmiennastoosobowa wyprawa,  
na której czele stoi 42-letni by-  
gadler Gyan Singh, opuściła w  
środe Delhi, udając się do Ne-  
palu.

Atak na najwyższy szczyt świa-  
ta rozpocznie się 18 kwietnia.  
Ekspedycja indyjska posuwać się  
będzie tą samą trasą, którą szedł  
Hillary. Bazę wyjściową założą  
alpinści indyjscy na wysokości  
około 3.500 metrów.

## Dziś sesja WRN

Dziś, tj. 3 marca w sali ko-  
lumnowej Prezydium Woje-  
wódzkiej Rady Narodowej w  
Rzeszowie przy ul. Grünwaldz-  
kiej o godz. 10 — rozpocznie  
się sesja Wojewódzkiej Rady  
Narodowej.

Głównym tematem obrad  
będzie polityka rolna rad na-  
rodowych w dziedzinie wzro-  
stu produkcji rolnej. Poza tym  
uchwalony zostanie plan pra-  
cy sesji na rok 1960, zatwier-  
dzone zostaną regulaminy o-  
brad komisji WRN, jak rów-  
nież zmiany granic niektórych  
gromad w woj. rzeszowskim.

## • CIEKAWOSTKA •

GDZIE MYSZY  
ZJADŁY KROLA  
POPIELA?

## DNIA

KRUSZWICA  
Badania archeologiczne w przestarzałej  
Kruszwicy nad Gopiem dają niezwykle  
ciekawe wyniki. Uczniowie stwierdzili np.  
iz 1000 lat temu, a  
nawet wcześniej —  
znajdowało się tu-  
taj poważne cer-  
trum... przemysłowe.  
Natrącono tam m.  
in. na resztki ba-  
terii pieców szklar-  
skich — w liczbie 20.  
Na podstawie du-  
żej ilości odnalezio-  
nych odpadów i pół-

fabrykatów stwier-  
dzono, iż kruszwi-  
czanie wytwarzali  
na dużą skalę różne-  
go rodzaju naczy-  
niska, płytki podłogowe,  
pociorki, grzechotki  
i.d. Odkryto rów-  
nież ślady rozwinię-  
tego w owych za-  
mieszczeniach czasu-  
hucnictwa, kowal-  
stwa, odlewnictwa i  
rzemiosła artystycz-  
nego. Uczniowie od-  
nalezli np. pozostało-  
ści przemysłowe skon-  
struowanego pieca  
do wytopu metali

kolorowych oraz  
stwierdzili istnienie  
warsztatu jubiler-  
skiego oraz pracow-  
ni obróbki rogu i  
kości.  
Skoro mowa o  
Kruszwicy, warto  
wspomnieć że slyn-  
na „Mysia wieża”  
wcale nie pochodzi  
jak niektórzy przy-  
puszczają, z czasów  
prehistorycznych, a-  
le jest zachowanym  
fragmentem zamku,  
wzniesionego przez  
Kazimierza Wielkie-  
go. Wobec tego —  
gdzie myszy zjadły  
krola Popieła? Nie-  
stety, nasi uczniowie  
nie zajęli się tym  
arcydziełem problemem...



### Wycofać obce wojska z Kamerunu

**KAIR**  
Stały sekretariat Rady Solidarności Narodów Azji i Afryki ogłosił w Kairze deklarację żądającą natychmiastowego wycofania obcych wojsk z Kamerunu.

Deklaracja wyraża zadowolenie z powodu cofnięcia przez władze kameruńskie zakazu działalności demokratycznych organizacji tego kraju, wydanego przez administrację francuską.

Autorzy deklaracji zwracają jednak uwagę, że dla normalnego i sprawnego funkcjonowania demokracji młodego państwa, konieczne jest wycofanie obcych wojsk z jego terytorium.

### Nowy sposób łączności radiowej

**NOWY JORK**  
Agencja AP donosi, że naukowcy amerykańscy przeprowadzają obecnie próby przesyłania fal radiowych nie za pośrednictwem atmosfery, lecz ziemi. Badania prowadzą oni w głębokich sztolniach nieczynnych już kopalni w okolicach miasta Boron w Kalifornii.

Stacja nadawcza i odbiornik znajdują się w dwóch różnych sztolniach na głębokości kilkuset metrów pod ziemią. Nadajnik przekazuje za pośrednictwem kabla silne sygnały do pary zakończonych elektrod, które pełnią funkcję anten. Anteny te z kolei przesyłają fale elektromagnetyczne do wyższych warstw ziemi. (Warstwa taż pod powierzchnią — zdaniem tych naukowców — jest lepszym przewodnikiem niż warstwa leżąca głębiej). Sygnały radiowe, według tych podziemnych sztolni, trafiają do zakopanego w drugiej sztolni aparatu odbiorczego.

### INICJATYWA

#### GODNA NAŚLADOWANIA

### Wewnątrzzakładowy regulamin

Aby skutecznie walczyć z brakerobstwem, a równocześnie zachęcić robotników do wytwarzania wyrobów najwyższej jakości — Rada Robotnicza Zakładów Przemysłu Gumowego w Dębicy wraz z aktywnym gospodarczym i społecznym wystąpiła ostatnio z godną naśladowania inicjatywą. Mianowicie: wprowadzono na wydziałach wewnątrzzakładowy regulamin. Zakładowy regulamin opracowali przedstawiciele Rady Robotniczej i dyrekcji zakładu, a zaakceptowany został podczas dyskusji przez załogę. Określa on przydzielanie pewnych nagród dla robotników legitymujących się wysoką jakością wytwarzanych fabrykatów oraz kary dla brakerobców.

Wa

### Konkurs TPP-R

## Czy znasz batalistyczną literaturę radziecką i polską?

W związku z 42 rocznicą powstania Armii Radzieckiej, Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Rzeszowie ogłosił konkurs na znajomość batalistycznej literatury radzieckiej i polskiej. Konkurs obejmuje 10 pytań wydrukowanych wraz z kuponem na specjalnym blankiecie. W blankiecie te można zapożyczyć się w zarządach powiatowych TPPR oraz w Bibliotece Wojewódzkiej.

Niezależnie od tego, odpowiedzi wraz z podaniem nazwiska i adresu można przysłać na zwykłych kartkach. Poniżej podajemy pytania konkursowe.

1. Podaj nazwisko i tytuły przynajmniej dwóch książek autora, który walczył w szeregach Armii Radzieckiej, a następnie Polaki w szeregach Armii Radzieckiej — zginął na terenie województwa rzeszowskiego.
2. Podaj nazwisko bohatera polskiego, który wstąpił w szeregi Armii Radzieckiej, a następnie Polaki w szeregach Armii Radzieckiej — zginął na terenie województwa rzeszowskiego.
3. Podaj nazwisko autora Marszu I Korpusu i pierwsze słowa tekstu.
4. Podaj autora i tytuł wiersza sławiącego bohaterstwo Zoi Kosmodemińskiej.
5. Wymień nazwisko polskiego poety, który sławił zwycięstwa Armii Radzieckiej, brał udział w

## Premier Chruszczow przybył do Afganistanu

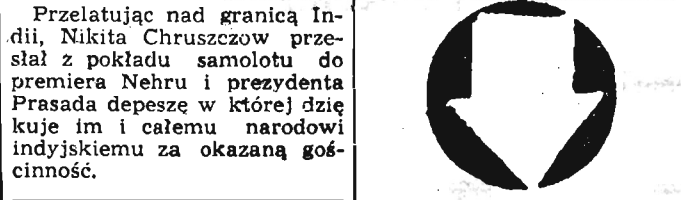
**DELHI**  
W godzinach przedpołudniowych przybył do stolicy Afganistanu — Kabulu przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Nikita Chruszczow wraz z towarzyszącymi mu osobami. Na lotnisku dostojnego gościa powitał premier Afganistanu Daud w towarzystwie członków rządu i przedstawicieli życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego kraju.

Nikita Chruszczow spędzi w Afganistanie 2 dni. Jest to ostatni etap podróży szefa rządu radzieckiego po krajach Azji.

Przed odlotem z Kalkuty, gdzie zatrzymał się na jeden dzień w drodze powrotnej z Indonezji, Nikita Chruszczow spotkał się we wtorek wieczorem jeszcze raz z premie-

rem Indii Nehru i odbył z nim 45-minutową rozmowę. Przy spotkaniu obecni byli tylko tłumacze.

Przelatując nad granicą Indii, Nikita Chruszczow przesłał z pokładu samolotu do premiera Nehru i prezydenta Prasadę depesze w której dziękuje im i całemu narodowi indyjskiemu za okazaną gościnność.



### Przywódca Partii Pracy Gaitskell przeciwko bazom NRF w Hiszpanii

**LONDYN**  
W późnych godzinach wieczornych we wtorek zakończyła się w brytyjskiej Izbie Gmin debata, poświęcona sprawie obrony. Pod koniec debaty zabrał głos przywódca Partii Pracy Gaitskell, który domagał się, by nie zezwalano Niemcom zachodnim na zakładanie baz w Hiszpanii. Domagał się on również zapewnienia, że rząd brytyjski będzie przeciwstawiał się w radzie

W Stanach Zjednoczonych przybiera na sile akcja protestu Murzynów przeciwko segregacji rasowej. Murzyni demonstrowali przeciw zakazowi spożywania po sników w lokalach przy stołkach w kilku miastach m. in. w Chattanooga (stan Tennessee), gdzie zostali zaatakowani przez grupę chuliganów.

Na zdjęciu: Policja rozpręta demonstrantów.

Fot. — CAF



### Przywódca Partii Pracy Gaitskell przeciwko bazom NRF w Hiszpanii

NATO wszelkim tego rodzaju propozycjom.

Podsumowując dwudniową debatę, brytyjski minister obrony Watkinson powiedział, że wszelkie rozmowy w sprawie baz NRF w Hiszpanii rząd NRF ma prowadzić za pośrednictwem NATO i że tylko NATO może decydować o tym, czy Niemcy zachodnie będą mogli korzystać z jakichś udogodnień wojskowych w Hiszpanii.

Debata zakończyła się odrzuceniem labourystowskiego wniosku o votum nieufności dla rządu.

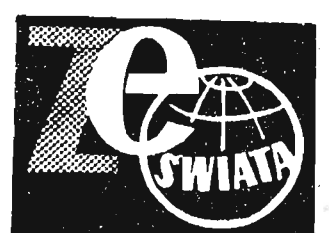
### Milicjant uratował tonącego

Wezorał w Poznaniu pod przechodzącym przez zamrażnięty dół w pobliżu koryta Warty 72-letnim Stanisławem Kozielskim zalał się lod. Staruszek, pokiszony jego odłamkami znalazł się w wodzie, ostankami się utrzymując na powierzchni. Jego wołania o pomoc usłyszał przechodzący w pobliżu sierżant Czesław Galer z Komendy MO Nowe Miasto, który z narażeniem własnego życia uratował nieostróżnego przechodnia.

### Przez 12 godzin grał na fortepianie

**LONDYN**  
Dwóch 15-letnich uczniów w Totnes w Anglii pobilo w tych dniach rekord długości gry na fortepianie. Grał on, na cztery ręce przez 12 godzin bez przerwy. Posiłki spożywali oni nie przerywając gry.

Jeden z „rekordzistów” jest synem słynnego akordeonisty angielskiego Larry Adlera.



Rannych w tej katastrofie przewożono do szpitali w pobliskich miejscowościach przy użyciu karettek pogotowia i helikopterów.

**RZYM**  
Jak wynika z obliczeń Centralnego Instytutu Statystyki w dniu 31 grudnia 1959 r. Włochy liczyły 50,698 tys. mieszkańców. W porównaniu z rokiem poprzednim oznacza to wzrost o 446 tys. osób. Wskaźnik przyrostu naturalnego wyniósł w roku ubiegłym 8,8 na 1.000 mieszkańców.

**PARYŻ**  
15 osób zostało zabitych i 15

**OBERLAENDER i spółka**  
(KORRESPONDENCJA WŁASNA AR Z BONN)

**N**azwisko bońskiego ministra przesiedleńców, Oberlaendera, nie schodzi ani ze szpałt zachodnio-niemieckich pism ani z listy członków rządu NRF. Kanclerz Adenauer nie okazuje najmniejszej skłonności do usunięcia swego ministra i nadal staje w jego obronie. Nawet po kompromitacji tzw. komisji międzynarodowej w Amsterdamie, która zrodziła się z inicjatywy i przy niedwuznacznym poparciu... samego Oberlaendera. Komisja rozpadła się ostatecznie, sprawę przejęła tzw. rada honorowa CDU, która starać się będzie niewątpliwie również wybielić ministra przesiedleńców, chociaż — być może — w zresztniejszy sposób.

Trzymaszem w prasie ukazującej się artykuły ujawniające dalsze szczegóły obecnej działalności Oberlaendera. „Welt der Arbeit”, organ związków zawodowych, zamieścił ostatnio artykuł, w którym pisze nie tylko o przeszłości Oberlaendera, ale i o polityce, która uprawia obecnie w swoim ministerstwie, obsadzając różne stanowiska „ludźmi z III Rzeszy”.

Np. Werner Ventki, obecnie kierownik wydziału berlińskiego ministerstwa przesiedleńców, był członkiem NSDAP od 1931 roku, a w dwa lata później został wyższym urzędnikiem w Szczecinie. 8 maja 1941 roku wysunięty został na burmistrza Łodzi, przy czym otrzymał równocześnie za swoje „zasługi” wysokie odznaczenie hitlerowskie. Tutaj miał on m. in. „pleczer” nad jednym z wielkich obozów koncentracyjnych dla Żydów Stąd dopiero wysyłano ich do Oświęcimia.

Innym współpracownikiem ministra jest b. zastępca „volksgruppenfuhrera” na Węgrzech — Goldschmidt. Po upadku III Rzeszy umknął on do Południowej Ameryki, skąd powrócił do NRF w 1954 roku, a przy osobistym poparciu Oberlaendera dochrpał się stanowiska kierownika wydziału w jego ministerstwie.

B. SS sturmfuehrer Wolf rum został osobistym referentem Oberlaendera. Referentem prasowym mianował Oberlaendera b. SA-fuehrera i redaktora „Dresdner Neuesten Nachrichten” — Sohllckera. Rada ministerialna jest b. hitlerowski burmistrz — Kritschker, gorliwy NSDAP-owiec; kierownikiem innego jeszcze wydziału jest urzędnik hitlerowskiego ministerstwa spraw wewnętrznych — Essen, zasłużony na polu hitlerowskiej „polityki wschodniej”.

Jak widać, Oberlaender jest konsekwentny i w swej polityce i w poglądach.

ADAM STANEK

## Coraz lepsze wyniki ekonomiczne

Osiągnięcia jasielskiego Zakładu Geologiczno-Wiertniczego PPN są ogólnie znane. Określić je można pokrótce jako systematyczne przekraczanie planowanych wskaźników, ważnych dla oceny działalności wiertnictwa naftowego. Szczegółowo mówiło się o tym w dniu 28 ubm. w Jasle podczas IX Konferencji Samorządu Robotniczego.

Oto jak przedstawiają się osiągnięcia tego zakładu za rok ubiegły. Na założonych do odwiercenia w planie roku 1959 — 68.160 m otworów geologicznych poszukiwawczych i eksploatacyjnych, załogi jasielskiego ZGWPN odwierciły 75.569 metrów, spełniając zadania w 110,8 proc. Plan finansowy zaś został wykonany w 111 proc. Poważnie zwiększył się postęp wiercen, który z 222 metrów na żurawo-mieście zwiększył się do 253,5 metrów. Wydajność pracy na robotnika produkcyjnego osiągnęła cyfrę 113,3 proc. w stosunku do planowanej. Zatrudnienie w roku ubiegłym osiągnęło cyfrę 96,7 proc. planu.

Wierciarze jasielskiego zakładu odwiercili kilkadziesiąt otworów, z czego połowę otworów pozytywnych. Z otworów tych w minionym okresie uzyskano 8.170 ton nowej ropy.

Prawidłowa gospodarka w zakładzie w roku ubiegłym pozwoliła na wypracowanie funduszu zakładowego, którego wysokość osiągnęła cyfrę z górą 3 mln zł. Fundusz ten, którego dokładne określenie jest jeszcze sprawą weryfikacji bilansu, jest niewątpliwym korzystnym bodźcem dla załogi przedsiębiorstwa w realizacji zadań roku bieżącego.

A zadania te, nad którymi postanawiali się jasielscy wiertnicy, są mobilizujące. Otoż wierciacze zakładu mają w roku 1960 odwiercić ogółem 80 tys. m bież. w Karpatach i na Przedgórzu. Na całą działalność tego zakładu w roku bieżącym przewidziane jest 187 mln złotych. Zatrudnienie w bieżącym okresie ulegnie dalszemu zmniejszeniu, wydajność pracy wzrośnie w tym okresie o około 20 proc.

Jesteśmy więc świadkami jak na przestrzeni kilku lat zakład ten z przedsiębiorstwa pracującego z wysokimi stratami staje się zakładem dochodowym, dającym zyski naszej gospodarce. (wk)

### Dwa tygodnie odcięci od świata

**NOWY JORK**  
Dwie wyprawy ratunkowe złożone z buildożerów i 15 ciężarówek przebiły się przez 4-metrowe zasypy śnieżne, by przyjąć z pomocą stu rodzinom farmerskim odciętych przez śniegi w okolicach Denver w stanie Colorado. Farmerzy i 4-tysięczne stado bydła byli odcięci od świata przez 2 tygodnie.



# Z pracy gromadzkich instancji partyjnych

**G**DY SPOJRZYMY na mapę województwa, to tereny składające się na obszar gromady Bobowa okazały się najdalej wysuniętym na zachód jego skrawkiem, wrzynającym się ostrym klinem w krakowskie. Gromada obejmuje Bobowę, Stróżną i Brzanę, która stanowi wierzchołek tego trójkąta.

Bobowa znana jest powszechnie ze swych, słynnych nawet za granicą, koronek. Spółdzielnia „Koruzka” jest tu największym zakładem pracy. W roku 1963 dojdzie do tego nowy zakład — wytwórnia tworzyw sztucznych, która da zatrudnienie około 200 osobom. Na razie jest to jednak jeszcze melodia przyszłości, a obecnie głównym źródłem utrzymania ludności jest tu praca na roli. Na rolnictwo też kieruje się w głównej mierze uwaga i działania władz gromadzkich oraz Komitetu Gromadzkiego PZPR.

Zobaczmy jakiego są tego wyniki. W 1959 r. na terenie Bobowej i Brzany powstały kółka rolnicze. Obecnie w Stróżnej trwają przygotowania do założenia trzeciego.

Istniejące kółka mają niezłe rezultaty. W Brzanie kółko rolnicze obejmuje dwa zespoły wypалу cegły i niezależnie od normalnej produkcji przetrzymało w ubr. 15 tys. sztuk cegły na Fundusz Budowy Szkół. Systematycznie przy dużej frekwencji odbywa się szkolenie rolnicze. Jesienią zakupiono traktor z częściowym zestawem maszyn, który użyto od razu do prac polowych. Obecnie traktor kupuje również kółko w Bobowej, mające także za sobą szereg udanych przedsięwzięć.

Gromada należy do najlepszych w powiecie gorlickim jeśli chodzi o obowiązkowe dostawy, świadczenia finansowe itp. W czasie pobytu w Bobowej, widzieliśmy m. in. dokument świadczący, iż I rata podatku gruntowego na rok bieżący już w pierwszych dniach lutego była zrealizowana w 87 proc.

**S**UKCESY najłatwiej osiągnąć na papierze. W życiu przychodzi one zwykle z niemałym trudem. I choć do podanych wyżej osiągnięć Bobowej można by tu doliczać dalsze — stwierdzić trzeba, że jak przysłówkowe „gołąbki” nie przyszły same do „gąbki”.

Weźmy choćby wspomniane kółko rolnicze w Brzanie. Kilkanaście miesięcy temu we

wsi tej było wiele swarów, z którymi organizacja partyjna miała niemało trudności. Przy pomocy Komitetu Gromadzkiego, wyjaśniono wiele nieporozumień i pomalutką POP zaczęła zyskiwać autorytet i poważanie. Pomogli towarzysze partyjni miejscowemu Kołu Gospodyń Wiejskich w rozwiązaniu kilku ciężkich problemów — i już mieli za sobą żeńską połowę wsi. Czynie pracowali przy organizowaniu wieczoru gwiazdkowego dla dzieci w różnych imprezach kulturalnych — i zyskało im to uznanie wszyst-

ale również fakt „zmobilizowania” ich przez KP do pomocy sąsiedniej gromadzie. Dzięki ich staraniom, powstała grupa kandydacka w wsi Wilczyńska, gromada Jankowa, a obecnie pracują oni także na terenie samej Jankowej.

Raz na kwartał w każdej z trzech wiosek gromady Bobowa, odbywa się posiedzenie Komitetu Gromadzkiego PZPR. W styczniu np. posiedzenie takie odbyło się w Brzanie, w lutym w Stróżnej itd. Omawia się na nich pracę miejscowej POP, plany gro-

działaczy, nie osiągnęlibyśmy ani połowy tego, co zostało zrobione.

**S**ŁUSZNE to słowa i przykład wart naśladowania. Aktualna sytuacja w rolnictwie i program nakreślony w tej dziedzinie przez partię, wymagają zespolenia wysiłku całej wsi w systematyczne, zorganizowane działania. Wciąż gnienie do niego całego aktywu społecznego, właściwe kierowanie tym aktywem przez komitety gromadzkie — oto aktualne zadanie dnia. W jakże wielu wypadkach piękne zamierzenia rozbijają się o nieumiejętność „zarazenia” nimi ludzi, niewłaściwe podejście i brak zespolenia wszystkich sił w skoordynowanym wysiłku. Toteż jeśli chcemy nałożone na nas przez partię obowiązki wykonać właściwie, to — mówiąc językiem potocznym — sprawy pracy z aktywem, skupianie go do realizacji konkretnych zadań, winny być „oczkiem w głowie” w każdej wiejskiej instancji.

WITOLD KASTASZ

## WESPÓŁ Z AKTYWEM

kich. Od rzeczy małych do dużych i kiedy przedstawiono chłopom projekt utworzenia zespołu wypalu cegły, z całym zaufaniem dali do niego swoje prywatne silniki i urządzenia. Na bazie tego zespołu powstało później kółko rolnicze. Oczywiście przyszło przedtem zwalczyć wiele nieufności, pokonać niemało przeszkód, ale w ciągu tego czasu towarzysze z Brzany mieli stałą pomoc ze strony Komitetu Gromadzkiego i instruktora KP tow. Gustawa Boboli. Warto dodać, że w końcu ubiegłego roku przyjęto w Brzanie do partii 4 kandydatów, a obecnie rozpatruje się dwa dalsze podania.

Charakterystyczną cechą działalności Komitetu Gromadzkiego w Bobowej, jest praca z szerokim aktywem partyjnym i społecznym. W Brzanie np. poważną rolę we wszystkich poczynaniach odgrywa m. in. miejscowy nauczyciel Mieczysław Król. W Stróżnej nauczycielką jest sekretarzem POP. W samym KG na 7 członków, 4 jest nauczycielami.

Zwywy udział w pracy społecznej biorą pracownicy GRN i GS. M. in. szkolenie partyjne w Bobowej prowadzi właśnie prezes tej ostatniej instytucji. Dobrze rozwija się współpraca z ZSL. Systematycznie odbywają się spotkania, na których dyskutuje się aktualne problemy wsi, prowadzone jest także wspólne szkolenie.

**A**LE NIE TYLKO poprzez szkolenie oddziałuje KG na aktyw. Każda wieś ma przydzielonych członków KG, którzy pracują z miejscowymi działaczami, pomagając im w rozwiązywaniu trudniejszych zagadnień. O dobrej pracy tych towarzyszy świadczą nie tylko osiągnięcia Brzany, Bobowej czy Stróżnej,

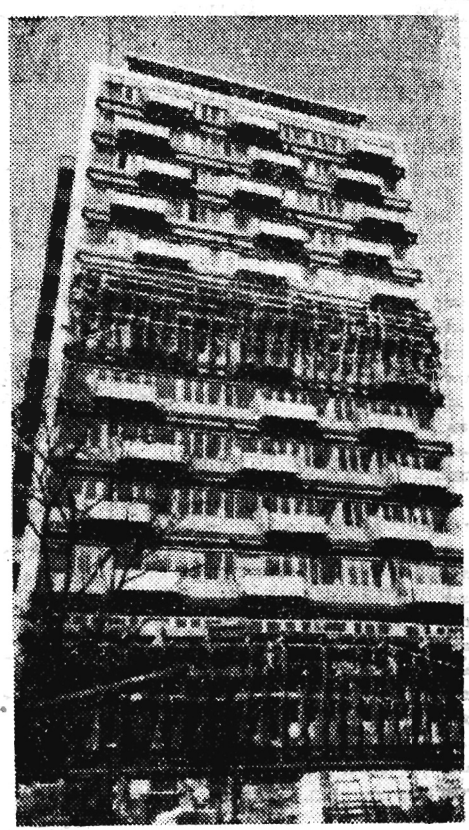
mady i zadania stojące przed aktywem wiejskim, wyciąga wnioski do przyszłej działalności. Zebrania te, w których uczestniczy cała organizacja podstawowa pomagają jej, a zarazem dokładniej orientują wszystkich członków instancji gromadzkiej w problemach danej wsi.

Komitet Gromadzki potrafił skupić wokół siebie krąg aktywu, w którym może znaleźć sobie miejsce każdy człowiek czynu. Wchodzi w jego skład tacy zasłużeni działacze, jak rencista partyjny tow. Wiczorek, jak przesładowany kłedyś przez bandy za przynależność do partii Józef Bogusz i inni towarzysze, którzy kiedyś po rozwiązaniu Komitetu Gminnego, odsunęli się od pracy społecznej. Znajdują się w nim także młodzi zapaleńcy, dzięki którym stanął w Bobowej piękny stadion sportowy wartości 200 tys. zł. Są tu twórcy Uniwersytetu Powszechnego, działacze zespołów amatorskich i gospodarzy. Wszyscy oni znaleźli w partyjnej instancji gromadzkiej oparcie i dobre kierownictwo.

— Nie ograniczamy się tylko do pracy z członkami partii i ZSL-owcami — mówi sekretarz KG, tow. Mieczysław Gniadek. — Przed zebraniem gromadzkim, a zresztą i na co dzień, członkowie KG rozmawiają z bezpartyjnymi, z dobrymi gospodarzami cieszącymi się szacunkiem społeczeństwa, omawiają z nimi sprawy ich wsi, a nawet zasięgają porady w poszczególnych wypadkach. Pomaga to w znalezieniu wzajemnego zrozumienia i często chłopci ci są najlepszymi agitatorami i obrońcami naszych inicjatyw. Gdybyśmy polegali tylko na sile naszej wymowy i pracy nas samych, a nie opierali się o szersze grono aktywnych

WARSZAWSKIE WIEŻOWCE SA FOTOGENICZNE...

Oto zdjęcie wieżowca przy ulicy Wilekiej.



## Konterfekt w barwach wiosny (II)

Bieszczady... Każdy wyobraża je sobie inaczej. Turystom marzą się przede wszystkim turystyczne szlaki wodące przez najpiękniejsze partie tych gór, leśnikom — zapasy drewna w bieszczadzkiej kniejach, energetykom — zasoby wodne górnego biegu Sanu, kandydatom na cowbojów-rancho w Wilczej Dolinie, zaś Wojewódzka Rada Narodowa w Rzeszowie myśli o tym, jak zaludnić ten region, bo to jest pierwszym gwarantem wiążenia go w żywy organizm gospodarzy całego województwa.

### RUCH W „INTERESIE” JEST...

Co w tej chwili jest z tym osadnictwem? — pytam na wstępie niezmiernie przyjaźnie do dziennikarskiej braci usposobionego (wiadomo — propagandę) tow. Proroka — kierownika Oddziału, Banku Rolnego w Ustrzykach, Dłatego wybrałem Ustrzyki, bo w tym powiecie osiedliło się w ubr. największej rodzin, mamy tu w tej chwili największe gospodarstwo do objęcia i tu wreszcie plany osadnictwa są zakrojone na najszerzą skalę — np. w tym roku ma się w pow. ustrzyckim osiedlić aż 700 rodzin z 1.300, które w ogóle mają zająć gospodarstwa w Bieszczadach.

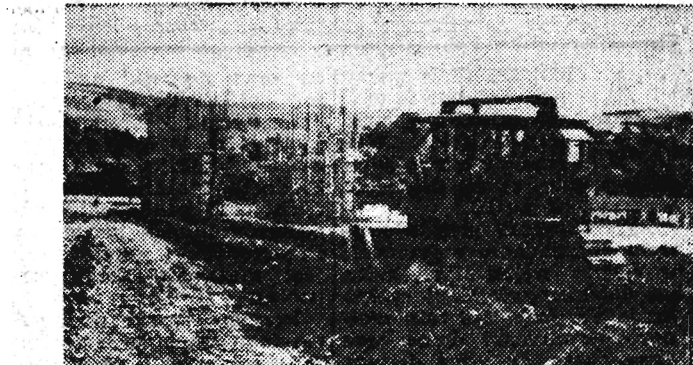
— Narzekać nie możemy — tow. Prorok jest wyraźnym optymistą — od tygodnia drzwi się w Banku nie zamykają. Codziennie przychodzi od 15—20 osób, by wypytac się o warunki osadnictwa, o-

glądnać tereny osiedleńcze, za rezerwowac sobie gospodarstwa. Jest już 201 reflektantów na nabycie przygotowanych do sprzedaży 288 gospodarstw. Wśród tych 201 reflektantów na osadników są chłopcy z woj. rzeszowskiego, krakowskiego, zjawia się nawet 8-osobowa grupa z pow. Zamocisz. To jest pierwszy powód do optymizmu.

Drugi, który cieszy nie mniej sprawdza się do tego, że zmieniono wreszcie warunki spłaty kredytów zaciąganych przez osadników na zagospodarowanie się. Przedtem 120 tys. zł długoterminowego kredytu trzeba było zacząć spła-

re przed tymi ludźmi wszyscy rozłączają.

Złe będzie jeśli na rozłączaniu perspektyw rzecz cała się skończy. Złe będzie, jeśli tych 1.300 osadników, którzy zająmą w tym roku gospodarstwa będzie bezskutecznie poszukiwało materiałów budowlanych jeśli projekty budowy prowizorycznych pomieszczeń pozostaną nadal w sferze obiecanek, jeśli POM nie pomoże im w zaoraniu pól, jeśli z kupnem ziarna do siewu będą mieć trudności i jeśli wreszcie nie pomyślą się z czasami o tym, że ich dzieci chcą się uczyć w szkole, a oni sami od czasu do czasu muszą ku-



Na zdjęciu: Prace przy budowie kombinatu drzewnego w Rzepedzi postępują naprzód.

cać już po 3 latach, przy czym spłaty Bank rozkładał na 25 rat. Teraz zaciągnięty kredyt osadnik zacznie spłacać po 5 latach od chwili jego zaciągnięcia, a spłacał go będzie w ciągu 40 lat. Jest ulga? Jest i to jak najbardziej poważna. Głową dając za to, że przy takim ustawieniu spłat osadnik potrafi dobrze się zagospodarować na nowym gospodarstwie.

I trzecie co cieszy, to fakt, że sprawy osadnictwa stają się coraz bardziej popularne w przeludnionych wsiach woj. rzeszowskiego. Stwierdzam to na podstawie własnych obserwacji z terenu pow. brzozowskiego, gdzie przeprowadzamy ostatnio zebrania poświęcone omówieniu warunków, jakie stwarza się osadnikom w Bieszczadach. W Golcowej na takim zebraniu było 70 osób, w Wesolej — 130, w Baryczy — 90. Podobną frekwencję mieliśmy w Izdebkach, Przysietnicy i Malinówce. Było też wiele pytań i to z rozmaitych dziedzin, bo ludzie mimo całej propagandy nadal nie wiele wiedzą co czeka osadnika w takim Dżwiniaczu czy Jurczkowie.

Co czeka? — niech i ja swoje trzy grosze w to co mówię. Prorok wtrąca. Na pewno wyodróżniły się dzieci ze szkoły męskiej w Rzeszowie im. A. Mickiewicza, które dostarczyły 2 tony makulatury, otrzymując w zamian nagrodę w wysokości 400 zł. Uzyskane ze zbiórki pieniądze przekazano na Społeczny Fundusz Budowy Szkół (wa.)

pić pudełko zapalek, kilogram cukru czy paczkę papierosów. Jednym słowem złe będzie, jeśli powiatowe instytucje i urzędy z Ustrzyk, Sanoka i Leska będą ich traktować tak jak traktują dotąd wielu, a nie to bardzo wielu jeszcze przeciętnych obywateli w swoich powiatach.

### dokończenie

## Najstarsza spółdzielnia zdrowia

Jedna z najstarszych w Polsce spółdzielni zdrowia w Markowej pow. Łańcut obchodzić będzie w czerwcu 25-lecie swojego istnienia. Spółdzielnia ta zrzesza 450 członków. Należy zaznaczyć, że w roku ubiegłym przyjęto i przebudowano 10.766 pacjentów. W chwili obecnej ob. Franciszek Foltis opracowuje monografię spółdzielni, która wydana zostanie na 25-lecie. (wa.)

## Horyniec-Zdrój w odbudowie

W roku przyszłym Centrala Rolnicza Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Warszawie ma zamierzać przystąpić do budowy nowego sanatorium w Horyńcu-Zdroju. Oprócz tego zamierza się tu wybudować łazienki, domy wczasowe, basen kąpielowy itp. Na ten cel przeznaczono 40 mln zł. Należy dodać, że wybudowane obiekty będą własnością spółdzielni i korzystać z kuracji czy wczasów będą mogli członkowie i pracownicy spółdzielczości. (wa.)



### KŁOPOTLIWA PUNKTUALNOŚĆ

Angielski „Times” pisze: „Wysilki kolei brytyjskiej, aby pociągi przestrzegaly rozkładu jazdy, przyniosły niespodziewane kłopoty zawiadomcom stacji głównych linii, gdzie pasażerowie skarżą się, że jeśli pociągi odjeżdżają punktualnie, to łatwo się na nie spóźnić. „Ludzie przyzwyczajali się, że pociągi odjeżdżają z opóźnieniami” — stwierdził pracownik stacji w Derby. „Obecnie wiele pociągów odjeżdża punktualnie i ludzie, którzy przybywają w ostatniej chwili uskarżają się, że nie zdążyli na pociąg. Kiedy wyjaśniliśmy grzecznie, że pociąg odszedł zgodnie z rozkładem, stają się obelżywi!”.

### KOLEKTYWNOŚĆ

Na cmentarzu w jugosłowiańskiej miejscowości Velička Plana, znajduje się grobowiec z napisem: „Tu spoczywa, wraz ze swą pierwszą żoną, Stanojka, Zdravko Paunovic. Grobowiec został wzniesiony przez trzecią żonę, Dolkę, przy pieniężnej pomocy drugiej, Zivkat”.

W dniu 29. II. 1960 r. w Muzeum Historii Polskiego Ruchu Rewolucyjnego w Warszawie otwarto wystawę pod nazwą „Polski Ruch Rewolucyjny w Sztuce”.

Wystawa obejmuje okres od 1865 roku do naszych czasów.

Na zdjęciu: Przed obrazem A. Piotrowskiego „Pobór rekrutów”.



## Ponad 300 milionów sztuk

Centrala Jajczarsko - Drobiarska zakupiła w 1959 r. w terenie naszego województwa 300.470.000 sztuk jajek, skupując o ponad 53 mln więcej niż w roku poprzednim.

Zgodnie z planem, w roku bieżącym skup osiągnie tu 336 mln sztuk. Rzeszowszczyzna, która jest jednym z głównych dostawców na jajczarskim rynku, wyeksportowała w roku ubiegłym do Szwaj-

carii, Włoch i NRF 128 mln sztuk jajek, a w 1960 roku skieruje na eksport około 150 mln sztuk.

Na szerokie zainteresowanie ferm drobiarstwem i rozwój ferm, ma wpływ pomoc finansowa państwa dla tej dziedziny gospodarki rolnej, na ten cel w roku bieżącym przeznaczono 5,5 mln zł kredytów.

## NA SFBS

Przed kilkoma dniami Kuratorium Okręgu w Rzeszowie dokonało podsumowania międzyszkolnego współzawodnictwa w zbiorce makulatury, prowadzonego prawie we wszystkich szkołach Rzeszowszczyzny. Za I półrocze roku szkolnego młodzież zebrała 94.398 kg makulatury o wartości 58.704 zł. W zbiorce wyróżniły się dzieci ze szkoły męskiej w Rzeszowie im. A. Mickiewicza, które dostarczyły 2 tony makulatury, otrzymując w zamian nagrodę w wysokości 400 zł. Uzyskane ze zbiórki pieniądze przekazano na Społeczny Fundusz Budowy Szkół (wa.)





# dokończenie 3

## W PRZEDNIU STARTU

Nie może być ponoć dymu bez ognia, a artykułu o Bieszczadach bez wzmianki o bieszczadzkich inwestycjach — nowo budowanych drogach, liniach kolejek leśnych, kombinacie drzewnym w Rzepedzi: i osadach dla robotników nadleśnictwa. Na te budowy szły tu krociowe, idące w setki milionów złotych sumy. W tym roku nakłady będą wyższe niż w latach poprzednich. Tylko na kontynuację budowy kolejki leśnej Rzepedzi—Moczarne przeznaczono w tym roku przeszło 33 mln zł, nie mówiąc o nakładach na budowę dróg, budownictwo administracyjne i mieszkaniowe (57 osad za 23,8 mln zł), dalsze prace przy budowie zapory wodnej w Myczkowcach, kombinatu w Rzepedzi itp., które pochłoną sumy dwa, albo i trzy razy większe niż w 1959 r. W ogóle Ministerstwo Leśnictwa na inwestycje w Bieszczadach przeznaczą w br. około 21 proc. swych kredytów inwestycyjnych, tzn. blisko 90 mln złotych.

Nie do tego rzecz się sprawa, aby wydać te miliony, ale by wydać je z głową, tak, aby w konsekwencji przyniosły one efekty, których wszyscy oczekują. Nie zawsze inwestycje tu czynione były zdrowymi inwestycjami. Często nosiły w sobie symptomy groźnych chorób — brakorobstwa, marnotrawstwa grosza publicznego, bezholowa itp. W ubr., jak się wydaje, nastąpiło przesilenie. Niech to przesilenie będzie przesileniem na prawdę trwałym.

Wiosna zresztą idzie. Wiosna 1960 roku. W królestwie Bieszczad znów pełną parą ruszą przerwane przez mrozy i zawieje śnieżne roboty. O Bieszczadach znów stanie się głośno w Polsce, bo przecież ten rok zapisze się w ich historii pełnym startem do prac przy kompleksowym zagospodarowaniu tego regionu. Sądzą, że choćby z tej racji o społeczne zlotówki zaczną się tu dbać jak nigdy dotąd.

A. SOCHA

# MOŁO W SOPOCIE PODCZAS SZTORMU



## Ta sama jakość — niższe ceny

W większości obuwia sportowe, jakie noszą rzeszowianie, pochodzi z Fabryki Obuwia Sportowego w Krośnie. Codziennie do placówek handlowych (nie tylko rzeszowskich) dostarcza fabryka niebagatelną ilość, bo około 700 par różnego rodzaju bucików sportowych.

A zatem ciekawe, jakie nowe wzory przygotowali dla nas zakłady z informacji kierownictwa działu technicznego wynika, że jest ich kilka. Niektóre są już nawet seryjnie produkowane. Wszystkie kluby narciarskie w kraju ostatnio otrzymały stąd dla swoich zawodników narciarki białe i skokowe. Nawet nasi



Olimpijczycy startowali w Squaw Valley w bucikach wykonanych w podkarpackim grodzie. W nowe wzory obuwia z Krośna zaprezentowali się również nasi hokeiści.

W tej chwili myślał tu nie tylko o zaspokojeniu gustów uprawiających sporty zimowe. Już teraz gotowe są nowe opracowane wzory dla uprawiających się po zielonej płycie boisk piłkarskich.

Przyjemną niespodzianką spotęgowała też fabryka potężnej u nas „armii” autostopowiczów. I oni wkrótce będą sobie mogli kupić eleganckie buciki, specjalnie przeznaczone do podróżyowania po szarekrokim świecie na „gapę”.

O czym jeszcze należałoby powiedzieć? Chyba o tym, że krośnieńska fabryka wypuszczając na rynek nowe wzory obuwia stara się poprzez ustalenie zasad racjonalniejszego wykorzystania surowca, wprowadzanie w coraz szerszym stopniu mechanizacji nowej produkcji itp. obniżyć ceny wyrobów, bez szkody dla ich jakości. Niedawno np. obniżona została cena popularnych trzewików lyżwiarzkich, damskich i dziecięcych. I tak trzewiki damskie zamiast 300 zł, obecnie kosztują 265. Jeszcze bardziej potaniało także obuwie dziecięce, bo o 55 złotych.

Nowe wzory narciarek popularnych, męskich i damskich, które wyrabiane będą w Krośnie począwszy od III kwartału będziemy mogli kupić znacznie taniej niż dziś. Zatwierdzone już ceny narciarek męskich obniżone zostały z 365 zł do 470 złotych, zaś narciarskie buciki damskie kosztować będą nie 510 zł, lecz 410.

Za to krośnianom zapotrzebowaniu nas w obuwie sportowe należą się duże brawa.

Tekst i zdjęcie: M. Z.



Po kilku pogodnych, prawie wiosennych dniach, nastąpiła nagła zmiana pogody. Na Baltyku rozszalał się sztorm.

Na zdjęciu: Moło w Sopocie podczas sztormu.

## Przygotowania na grunwaldzkim polu

W czasie uroczystości grunwaldzkich — jak wiadomo — urządzony będzie w najbliższej okolicy historycznego pola bitwy, Złot Młodzieży z całej Polski. Trwają więc prace nad lokalizacją poszczególnych obozów tego złotu na terenach bezpośrednio przylegających do Grunwaldu, jak również położonych dalej — niekiedy nawet w sąsiednich powiatkach.

Stale kina w okolicy, jak również kina objazdowe, specjalnie sprowadzone na czas uroczystości, wyświetlać będą znajdujące się obecnie w produkcji filmy Aleksandra Forda „Krzyżacy” i „Grunwald”. Komitet Organizacyjny Obchodów Grunwaldzkich wyda razem z Towarzystwem „Pojezierze” Vademecum o Warmii i Mazurach, zawierające zbiór informacji o regionie — zarówno historycznych i kulturalnych, jak i społeczno-politycznych.

ARGUMENT poparty liczbami będzie zawsze najbardziej przekonujący. Wychoząc z tego założenia zaczęły swoje dzisiejsze wywody od liczb.

Zakładając, że przy właściwym uzupełnieniu zadrzewień (średnia cena 1 m sześć. drewna liściastego waha się w granicach 800 zł) rocznie uzyskamy ze sprzedanych surowców drzewny 2.400 mln zł.

# Obok „tysiąca szkół” „sto milionów drzew”

Uzyskanie zarówno takiego, jak przytoczyłem wyżej, przyrostu masy drzewnej, jak i takich sum ze sprzedaży drzewa jest realne i może być wykonane, jeśli zadanie zadrzewień znajdzie właściwe zrozumienie i pełne poparcie organizacji partyjnych, ZSL-owskich, młodzieżowych, gospodarczych i innych. I tu tkwią — moim zdaniem — poważne rezerwy w naszej gospodarce narodowej. Zresztą to jest nie tylko moje zdanie. Przecież Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu zwrócił się do społeczeństwa z hasłem: „Tysiące szkół, Tysiące szkół, Tysiące szkół”.

Sądzą, że wzór w tej dziedzinie, warto brać z innych krajów. W Japonii np. z reguli urodziny dziecka upamiętnia się wysadzeniem 10 drzew. W Holandii urodziny córki na wsi uświęca się wysadzeniem kilkudziesięciu topoli, które stanowią jej wia-

no oraz materiał na meble, gdy dojdzie do pełnoletności. Zadrzewienia ochronne zakładane są na wielką skalę w Związku Radzieckim, Stanach Zjednoczonych, Chinach i innych państwach, choć przeprowadzanie ich na terenach zniszczonych erozją wodną jest niezwykle kosztowne i trudne.

Przytaczając argumenty przemawiające za zalesieniami przypomnę, że w gospodarce łowieckiej wpływają

PGR, które rokrocznie wycinają poważne ilości surowca drzewnego tak z lasów jak i z zadrzewień na swoich terenach, nie przejawia się większej troski o systematyczne prowadzenie zalesień i zadrzewień. Wystarczy wspomnieć, że w 1959 r. PGR na terenie woj. rzeszowskiego wycięły ponad 1.000 m sześć. surowca z zadrzewień, a nie sprowadziły ani jednej sadzonki. Wydział Komunikacji WRN, który ma pod swą

nia zadrzewień, uzyskania do tego celu pomocy fachowej np. leśników i ogrodników sadzenie winno być prowadzone kompleksowo tzn. równocześnie winno wysadzać drzewka w określonej miejscowości wszystkie jednostki, które tam posiadają grunty: państwowe, spółdzielcze i prywatne. A więc w danym roku sadzić tam powinny drzewa Inspektorat Oświaty przy szkole, Wydział Komunikacji przy drogach, PZGS przy sklepach, Zarząd Łączności przy poczcie, Kółko Rolnicze koło pastwisk gromadzkich gospodarce indywidualni na należących do nich nieużytkach.

W następnym roku nastąpić powinno tylko uzupełnienie tzw. „wypadów”, które zawsze będą miały miejsce, i tak corocznie Powiatowa Komisja Zadrzewień powinna ustalać kolejne miejscowości do obsadzenia drzewami aż do całkowitego zadrzewienia terenów nadających się do tego celu w danym powiecie. Zadrzewienia sposobem kompleksowym wymagać będą wiele pracy ze strony komisji powiatowych i gromadzkich, wymagać będą wielu rozmów, uzgodnień z zainteresowanymi instytucjami i władzami. Do wykonania tych zadań komisje winny uruchomić szeregi aktyw działający na danym terenie.

Konkretnie wnioski i zalecenia w tej sprawie wytoczyło ostatnie posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Zadrzewieniowej przy Wojewódzkim Komitecie Frontu Jedności Narodu w Rzeszowie. Problem zadrzewień był również przedmiotem rozważań Komisji Leśnej przy Wydziale Rolnym KW PZPR. Należy sądzić, że woj. rzeszowskie swój udział w realizacji hasła „100 milionów drzew na 1000-lecie Państwa Polskiego” wykona w terminie i bez uszczuplenia nakreślonych planów.

**CZ. MYTYCH**  
sekretarz Komisji Leśnej przy Wydziale Rolnym KW PZPR w Rzeszowie

## 50 lat walki o prawa kobiet

# By ze zdobytych praw korzystać...

Gdyby w 1910 roku rozpisano w Polsce wybory do parlamentu, Róża Luksemburg nie miałaby prawa głosu. Z powodu swej... pici.

Dziś, oczywiście, uważano by w naszym kraju za absurd jakąkolwiek wątpliwość czy Maria Dąbrowska lub tysiące kobiet-lekarek, kobiet-sędziów i prokuratorów lub nawet miliony kobiet-zon i matek mogą mieć równe z mężczyznami prawa do udziału w wyborach władz państwowych.

Warto co prawda wspomnieć, że Polska była jednym z pierwszych — obok Anglii i Irlandii — państw kapitalistycznych, które przyznało kobietom prawo wyborcze (w roku 1918). W Szwajcarii, cywilizowanym przecież i kulturalnym kraju, do dnia dzisiejszego wątpliwość taka nie tylko nie jest uważana za absurd, ale — jak wiadomo — znajduje odbicie w obowiązującej konstytucji.

Mimo więc, że powszechność praw wyborczych wydaje nam się oczywista, warto pamiętać, że dla zrównania kobiety z mężczyzną w ich obywatelskiej pozycji potrzebna była długa droga, długa walka.

A jak jest dzisiaj u nas, w Polsce? Oczywiście, o prawie do wybierania nie ma się co rozwodzić. Warto natomiast przypatrzeć się reprezentacji kobiet we władzach. Oto kilka liczb. Wśród 459 posłów wybranych do Sejmu w 1957 roku liczb 19 kobiet. Wśród radnych wszystkich rad narodowych kobiety stanowią 5,8 proc. Wśród członków prezydium rad narodowych jeszcze mniej — 1,9 proc. Byłoby zbyt cynicznym feminizmem dowodzenie, że, ponieważ kobiety to przeszło połowa ludności, także i połowa posłów i radnych powinna nosić spódnice. Faktem jest jednak, że udział żeńskiej połowy narodu w życiu publicznym, w działalności społecznej, mimo że większy niż przed wojną, jest na pewno za mały. Jakże są tego przyczyny? Bo przecież o dyskryminacji obywatelskiej kobiet w naszym kraju, w naszym ustroju nie może być mowy...

Tylko naiwnym a zaperzonym emancypantkom na przełomie XIX i XX wieku wydawało się, że przyznanie praw wyborczych kobietom samo przez się otworzy złotą erę równouprawnienia kobiet. Organizacje kobiece — te związane z walką klasy robotniczej, których pięćdziesięciolecie działalności obchodzimy w tym roku — traktowały problem równouprawnienia kobiet jako długi i złożony proces związany nierozdzielnie i z równouprawnieniem ekonomicznym, i ze zmianami ustrojowymi, i z postępem wiedzy i techniki, i — co niezmiernie ważne — z przemianami w świadomości społecznej, w społecznych poglądach na temat roli i zadań kobiety.

Nie sugerujemy się niską, niewątpliwie, ilością kobiet-działaczek w Sejmie czy radach narodowych. Pamiętajmy: przed pięćdziesięciu laty chodziło dopiero o przyznanie kobietom obywatelskich i zawodowych praw. Dziś chodzi o konkretną rzeczową pomoc w wypełnianiu zadań wynikających z naturalnych obowiązków kobiety, i z tych oczywistych już i przez nikogo w Polsce nie kwestionowanych praw. Przed pięćdziesięciu laty walka o prawa kobiety toczyła się na ulicznych manifestacjach, w gorących dyskusjach. Dziś walka ta trwa w konkretnej pracy — w pracowniach uczonych, w laboratoriach fabryk, na konferencjach władz oświatowych i służby zdrowia, w działalności milionów pracujących kobiet.

I to jest gwarancją zwycięstwa równouprawnienia pełnego, potwierdzonego praktyką życiową. SG.

## Poszło z dymem



Przedsiębiorstwo Państwowe „Moda Polska” opracowało kolekcję modeli sukien, kostiumów i płaszczy damskich na sezon wiosenno-letni 1960 r.

Na zdjęciu: Wełniany kostium wiosenny.

Jak informuje nas wojewódzki komendant Straży Pożarnej w Rzeszowie, na terenie naszego województwa znacznie zmniejszyła się liczba pożarów. Z chwilą kiedy w analogicznym okresie ubr. zanotowano 89 wypadków pożarów, to w br. do 1 marca 53.

Należy jednak zaznaczyć, że straty wyrządzone przez czerny kura w br. wynoszą 7 mln zł, a w ubiegłym roku tylko 1,700 tys. Jeden groźny pożar jaki wybuchł w magazynie PZGS w Miełcu wyrządził szkody sięgające 6 mln zł.

## Spółeczna służba zdrowia dostępna dla wszystkich

Wysokie opłaty pobieranych od nieubezpieczonych za świadczenia społecznej służby zdrowia ustalona była dotychczas tylko w przypadku korzystania z zakładów zamkniętych, pogotowia ratunkowego oraz z usług położnych gminnych.

Sprawę tę — jak dowiadujemy się — rozstrzyga podpisane ostatnio przez ministra zdrowia zarządzenie.

Przy ustalaniu cennika przyjęto zasadą, że społeczna służba zdrowia i wszystkie podległe jej placówki mają obowiązek udzielenia pomocy i opieki lekarskiej każdemu, kto tego potrzebuje.



# Przed Dniem Kobiet



Do najlepiej pracujących placówek Ligi Kobiet należy Ośrodek Gospodarstwa Domowego w Siedlcach. Prowadzone są tu kursy kroju i szycia, fryzjerski oraz żywienia dla potrzeb gospodarskich i zbiorowych. Przeciętnie z ośrodka tego korzysta ponad 200 kobiet ze wsi pow. siedleckiego.

Na zdjęciu: Nauka sztuki fryzjerskiej... Irena Osińska z Wólki i Barbara Stańczak z Krześlina.

CAF — fot. Tymiński

**ciąg dalszy powieści „Łuny w Bieszczadach” zamieścimy w następnym numerze**

## Stal Mielec

**ROK ZAŁOŻENIA:** 1939  
**BARWY KLUBOWE:** niebiesko-białe  
**SIEDZIBA sekretariatu klubu:** Mielec — Osiedle, blok 73, nr tel. Mielec 24, wewn. 495.  
**STADION:** ul. Kusocińskiego.  
**PREZES klubu:** Władysław Hubicki  
**KIEROWNIK sekcji piłki nożnej:** Stanisław Olczak  
**TRENER:** Antoni Brzeźniarczyk  
**ZAWODNICZY:**  
 Ryszard Mysiak, lat 29, pracownik umysłowy, żonaty  
 Tadeusz Lupa, lat 23, mechanik, kawaler  
 Leszek Gaj, lat 25, technik-mechanik, żonaty  
 Jan Król, lat 27, technik-mechanik, żonaty  
 Kazimierz Budek, lat 25, pracownik umysłowy, żonaty  
 Otton Opiolka, lat 29, technik-mechanik, żonaty  
 Zbigniew Czuda, lat 22, technik-mechanik, kawaler  
 Alfred Gazda, lat 22, technik, kawaler  
 Henryk Czyłok, lat 26, technik-mechanik, żonaty  
 Helmut Toboń, lat 27, technik-mechanik, żonaty  
 Erwin Pyka, lat 24, pracownik umysłowy, kawaler  
 Stefan Gabrysiak, lat 26, pracownik umysłowy, żonaty  
 Rajmund Kapuściński, lat 24, pracownik umysłowy, kawaler  
 P. Stanisław Olczak — kierownik sekcji piłki nożnej jest zdania, że do najgroźniejszych przeciwników Stali Mielec w grupie południowej II ligi należą: Cracovia, Piast Gliwice i Stal Rzeszów. Drużynę z Mielca stać jest na zajęcie jednego z czołowych miejsc w tej grupie. Na zgrupowaniu w Kluczborku ich zespół dobrze przygotował się do sezonu i będzie twardo walczył o awans do ekstraklasy.

## Wszystko o II lidze

W dniu dzisiejszym przed stawiamy Wam II-ligowe drużyny piłkarskie naszego województwa, które grają w grupie południowej. Mistrzostwa rozpoczynają się w dniu 13 marca. W dniu tym według terminarza rozegrane zostaną następujące spotkania: Cracovia — STAL MIELEC, Górnik Radlin — Piast Gliwice  
**STAL RZESZÓW** — Naprzód Lipiny  
**LEGIA KROSNO** — Concordia Garbarnia — Unia Tarnów  
 Wawel Wirek — Wawel Kraków  
 Szczegółowy terminarz zamieścimy w poniedziałkowym „Stadionie”.

## Stal Rzeszów

**ROK ZAŁOŻENIA:** 1944.  
**BARWY KLUBOWE:** niebiesko-białe.  
**SIEDZIBA sekretariatu klubu:** Rzeszów, ul. Obrońców Stalingradu 69 (stadion) nr tel. 25-92.  
**STADION:** ul. Obrońców Stalingradu.  
**PREZES klubu:** Inż. Władysław Janik.  
**KIEROWNIK sekcji piłki nożnej:** Ludwik Kaizer.  
**TRENER:** Henryk Skromny.  
**ZAWODNICZY:**  
 Stanisław Majcher, lat 24, frezjer, kawaler,  
 Ryszard Skiba, lat 29, szlifierz, żonaty,  
 Józef Myśliwcyk, lat 27, planista, żonaty,  
 Zbigniew Gnida, lat 22, konstruktor, kawaler.

Janusz Krementowski, lat 24, konstruktor, kawaler,  
 Ryszard Winlarski, lat 20, traser, kawaler,  
 Jan Wiśniewski, lat 37, technik, żonaty,  
 Mgr Mieczysław Kruk, lat 27, technolog, żonaty,  
 Ludwik Poświat, lat 29, traser, żonaty,  
 Jan Kuźma, lat 31, elektryk, żonaty,  
 Stanisław Stawarz, lat 18, uczeń, kawaler.  
 Zdaniem prezesa sportowego Tadeusza Reikowskiego najgroźniejszymi przeciwnikami w grupie południowej II ligi będą Cracovia, Wawel i Stal Mielec. Jeżeli chodzi o drużynę Stali, prezes Reikowski jest zdania, że powinna ona zająć środkową lokatę w tabeli.

## Legia Krosno

**ROK ZAŁOŻENIA:** 1931  
**SIEDZIBA sekretariatu klubu:** Hala Sportowa przy ul. Armii Ludowej 15, nr tel. Krosno 389  
**STADION:** ul. Armii Ludowej  
**PREZES:** Tadeusz Malarski  
**KIEROWNIK sekcji piłki nożnej:** Bronisław Kowalkowski  
**TRENER:** Mieczysław Prystaj  
**ZAWODNICZY:**  
 Zbigniew Kilar, lat 22, mechanik samochodowy, kawaler  
 Tadeusz Biduś, lat 28, masarz, żonaty  
 Adolf Cwiakała, lat 24, mechanik-elektryk, żonaty  
 Paweł Sulik, lat 25, ślusarz, żonaty  
 Edward Gębarowski, lat 29, technik włókienniczy, żonaty  
 Tadeusz Wnęk, lat 20, ślusarz, kawaler  
 Adam Matelewski, lat 21, mechanik samochodowy, kawaler  
 Zdzisław Kloc, lat 25, pracownik umysłowy, żonaty  
 Tadeusz Matelewski, lat 25, ślusarz, kawaler

## Ogłoszenia drobne

**Sprzedaz**  
 Z powodu choroby sprzedam gospodarstwo rolne 11 ha z zabudowaniami, 35 km od Poznania (ceła 100 000 zł). Apolonia Czaplak, wieś Jaracz, p-ta Parkowo, pow. Oborniki Wlkp., woj. Poznań. K-341  
**SPRZEDAM** działkę budowlaną 1200 m<sup>2</sup> za Pobitnem (szosa Łan-cut), wiadomość: Rzeszów, pocz. 101 taksówek — taksówka nr 3. G-234  
**SPRZEDAM** dom nowy, stodołę z bali drzewnych oraz dachowca: kęga, Rąpska — Szyszów, pow. Białogaj. Pg226  
**REJONOWE KIEROWNICTWO ROBOT WODNO — MELIORACYJNYCH w Mielcu**  
**UNIEWAŻNIA**  
 zagubiony DOWÓD REJESTRACYJNY CIĄGNIKA KOŁOWEGO „Zetor 25 K” o nr rej. A-58378. K-363

## WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU MEBLAMI w RZESZOWIE, ul. Obrońców Stalingradu 9/11

### OGŁASZA PRZETARG I i II

na WYKONANIE:  
 1) INSTALACJI WODNO-KANALIZACYJNEJ I CENTRALNEGO OGRZEWANIA PAWILONU MEBLOWEGO w Przeworsku.  
 2) INSTALACJI WODNO-KANALIZACYJNEJ I ELEKTRYCZNEJ w magazynie w Mielcu.  
 3) REMONTU ADAPTACYJNEGO sklepu w Przemyslu.  
 4) REMONTU ADAPTACYJNEGO sklepu w Stalowej Woli.  
 Przetarg pierwszy odbędzie się dnia 25 marca 1960 r. o godz. 10. W razie niedojścia do skutku przetargu pierwszego, przetarg drugi odbędzie się dnia 15 kwietnia 1960 r. o godz. 10 w biurze Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Meblami w Rzeszowie. Oferty należy składać w Biurze WPHM Rzeszów. Roboty będą wykonywane na podstawie dokumentacji techniczno-kosztorysowej, która znajduje się do wglądu w dziale inwestycji WPHM. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. WPHM zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K-364

## NASZ FELIETON

# „HONOR” ANDERSA

BYŁ PROCES. A jakże. Sędzia w todzie i peruce i 12 przysięgłych. Adwokaci i świadkowie. Oskarżony i skarżący, czyli on. Czyli — Anders. Smał paryski „Narodowiec”, zwiazany z Mikołajczykiem, zarzucił mu, że w czasie pierwszej wojny nie czuł się Polakiem? Pod sąd „Narodowca”. Smał „Narodowiec” powiedział, że odmówił udziału w bitwie o Warszawę, był wrogiem rządu Sikorskiego i wierzył w zwycięstwo Hitlera? Pod sąd Mikołajczyka. Amator jazdy na białym koniu był twardy. Cztery lata przygotowywał aż wytoczył sprawę. Oczywiście — przed sądem angielskim. Stały więc naprzeciw siebie dwie grupki emigracyjne — mikołajczykowska i andersowska. I przy pomocy brytyjskiego sądu zaczęły sobie udowadniać, czy są, czy nie są Polakami. 15 dni biedziło się 12 przysięgłych i jeden sędzia nie rozumiejący ani słowa po polsku. Do tej sprawy przystąpiła nie trzeba było znajomości języka polskiego. Powołany na świadka generał Beaumont Nesbitt, główny oficer łącznikowy z oddziałami Wojska Polskiego na Bliskim Wschodzie zapew-

Andersowi udowodniono. Ze łamał rozkazy naczelnego wodza, gen. Sikorskiego. Ze postępował wbrew poleceniom rządu emigracyjnego. Ze twierdził, iż Hitler zdobędzie Kaukaz i pokona Związek Radziecki. Wyrok sądu angielskiego zapadł jednak na korzyść Andersa. Uznano, że „Narodowiec” jest winny zniesławienia. Ze gazeta przeprowadziła jedynie dowód prawdy w sprawie wrogoci Andersa wobec rządu Sikorskiego. Na placu boju pozostał więc bezpaństwowy kondotier z werdyktem angielskiego sądu, stwierdzającym, że Anders był Polakiem. Właśnie — był. DYL

W dniu 1 marca 1960 r. zmarł śmiercią nagłą w wieku 37 lat  
**kol. EUGENIUSZ WĄTROBA**  
 długoletni pracownik umysłowy Sędziowskich Zakładów Przemysłu Drzewnego w Sędziszowie Małopolskim oraz najczystszy wieloletni działacz przyzakładowego Klubu Sportowego „Sparta”.  
 W Zmarłym tracimy ofiarnego współpracownika oraz wzorowego Kolegę i Przyjaciela. Cześć Jego pamięci!  
 Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 marca 1960 roku o godz. 15,30 w Sędziszowie Małopolskim.  
 Dyrekcja, Rada Zakładowa, Rada Robotnicza, Zarząd i Członkowie KS „Sparta”, Pracownicy Zakładu. G-242

**Nie 30 — 60 — 100 Tylko 12 — 15 — 20 zł**  
 Kosztują trwale, wysokiej jakości  
**LAKIERY i EMALIE (zwykłe i perłowe) DO PAZNOKCI**  
 oparte na nowej recepturze  
**FABRYKI KOSMETYKÓW „EWA” — Łódź**  
 K-349/3

**REJONOWE KIEROWNICTWO ROBOT WODNO-MELIORACYJNYCH w Mielcu**  
**OGŁASZA PRZETARG nieograniczony**  
 na DOSTAWĘ ŻWIRU I PIASKU do robót betonowych w następujących ilościach i miejscowościach:  

CHWAŁOWICE, pow. Tarnobrzeg	— ŻWIRU GRAN. 20-80	m <sup>3</sup> 74
CHORZELÓW, pow. Mielec	— ŻWIRU GRAN. 0-40	m <sup>3</sup> 27
	— PIASKU	m <sup>3</sup> 18
DURDY, pow. Tarnobrzeg	— ŻWIRU GRAN. 0-40	m <sup>3</sup> 277
	— PIASKU	m <sup>3</sup> 138
KRAWCE, pow. Tarnobrzeg	— ŻWIRU GRAN. 0-40	m <sup>3</sup> 113
	— PIASKU	m <sup>3</sup> 67
JEZOWE, pow. Nisko	— ŻWIRU GRAN. 0-40	m <sup>3</sup> 549
	— PIASKU	m <sup>3</sup> 185
CZARNA SĘDZ., pow. Ropczyce	— ŻWIRU GRAN. 0-80	m <sup>3</sup> 230
	— PIASKU	m <sup>3</sup> 334

 Terminy dostawy: sukcesywnie od kwietnia do sierpnia 1960 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne oraz ludność posiadająca kopalnie kruszywa w miejscach lub poblizu budów. INFORMACJE dotyczące bliższych warunków dostawy można otrzymać w Kierownictwie Rejonu mieszczącym się w Mielcu-Osiedle, biurowiec ZBM. Oferty prosimy składać pisemnie do dnia 15 marca 1960 roku. Kierownictwo Rejonu zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, względnie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K-362

**Zguby**  
 TRALA Janina zgubiła świadectwo klasy pierwszej Koedukacyjnego Gimnazjum Handlowego w Rzeszowie. G-233  
 WĄSIK Kazimierz zgubił świadectwo dojrzałości wydane przez Liceum Pedagogiczne Sanok w roku 1954. Pg-238  
 KURATORIUM Okręgu Szkolnego w Rzeszowie unieważnia zagubione zezwolenie na zakup matryc woskowych oraz dowody rejestracji powielaczy — wydane przez Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Rzeszowie dla byłego Wydziału Oświaty Prez. WRN w Rzeszowie. K-359  
**Praca**  
 HOCANIUK Lesław zgubił legitymację nr 4/11a/59 Szkoły Przemiosł Budowlanych w Rzeszowie. G-235  
 OD zaraz potrzebna osoba do niemowienia codziennie godz. 7 — 16. Przemysł, Smolki 13a/2. G-239/2  
**POTRZEBNA** pomoc domowa na stałe lub dochodząca. Wiadomość: Rzeszów, ul. Jagiellońska nr 33 m 3. II p. G-239/2

## Pracownicy poszukiwani

200 NIEWYKwalifikowanych Robotników (mężczyzn i kobiet) zatrudnia od dnia 31. III. 1960 r. przy produkcji cegły Przemyskie Zakłady Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych — Przemysł, ul. Katedralna 5. Dla pracowników zamiejscowych zapewniamy się zakwaterowanie i stołówkę. Warunki pracy zgodne z Układem Zbiorowym Pracy dla Pracowników Zatrudnionych w Przemysle Ceramiki Budowlanej. K-360/3

KIEROWNIKA PIEKARNI z kwalifikacjami i praktyką zatrudni od dnia 1 czerwca 1960 roku — Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Jarosławiu. K-347

## WYDZIAŁ ZDROWIA PREZYDIUM POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ w Przeworsku

**zawiadamia**  
 że w Poradni „K” UDZIELA SIĘ BEZPŁATNYCH PORAD z zakresu świadomego macierzyństwa. Poradnia „K” mieści się w Przychodni dla Matki i Dziecka w Parku Miejskim w Przeworsku i czynna jest codziennie z wyjątkiem wtorków i świąt od godz. 12 do godz. 14. K-358/1

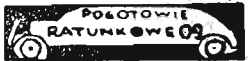




Czwartek 3 marca 1960 r.



RZESZÓW Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 2, ul. Grunwaldzka 3. Stały dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 6, ul. Czackiego 2



tel. 09 ul. Poniatowskiego 4



Państwowy Teatr im. W. Sienkiewicza - Lis i winogrona godz. 19



ZORZA (ul. 3 Maja) - Tysiąc talarów (pol. 1. 10) dod. Kronika pod psem godz. 15.30, 17.30 i 19.45

MEWA (ul. Dąbrowskiego) - Romans na przedmieściu (czeski 1. 16) godz. 17 i 19

SWIT (ul. Langiewicza) - Skrzywdzona (węg. 1. 18) dod. Na bagnach godz. 17 i 19

PRZODOWNIK (ul. Patrowskiego) - Falsz (czeski 1. 16) dod. Czy wiecie, że 12/59 godz. 17 i 19

APOLIO (Staromieście) - S racone złudzenia (ang. 1. 16) godz. 16.30 18.30

WDK (ul. Okrzei 7) - Żołnierskie serce (radz. 1. 14) godz. 16, 18 i 20

STRZYŻÓW ODDRODZENIE - Pociąg (pol. 1. 18)

UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF



DK WSK - (ul. Dąbrowskiego 48) - czynna w poniedziałki i wtorki od godz. 10-14, a w pozostałych dniach od 15-21 z wyjątkiem świąt i niedziel. Woj. Ośrodek Propagandy Partijnej (ul. 3 Maja) - czynna codziennie od godz. 8-19



PROGRAM I Program dnia: 7.15 15.25 Władomości: 5.00 6.00 7.00 8.00 14.00 16.00 18.00 20.00 23.00 8.06 Przegląd prasy 9.00 Audycja dla kl. III i IV 9.20 Koncert 10.45 Melodie rozrywkowe 11.00 Ten który go widział 11.35 Gra orkiestra A. Kostelaneta 12.04 Orkiestra rozrywkowa 13.00 Muzyka operowa 14.05 Audycja dla kl. IV 14.25 Mozaika muzyczna 15.05 Z cyklu „Zespoły amatorskie przed mikrofonem” 15.30 Z życia Związku Radzieckiego 16.05 Audycja aktualna 16.40 O nowej polskiej szczyplonie 16.30 Radiostacja młodoci 17.15 Radiowy kurs nauki języka angielskiego - lekcja 42 17.30 Radio-Reklama 18.05 Reportaż literacki 19.05 Dawna polskie pieśni 19.15 Naukowcy o rolnictwie 20.26 Władomości: sportowe 20.40 Wiązanka melodii wioskich 20.40 Ze wsi i o wsi 20.30 Trybuna nauczycielska 21.00 „Zemsta nietoperza”

PROGRAM II Program dnia: 7.40 15.05 Władomości: 5.30 6.30 7.30 8.30 12.04 15.00 19.00 23.30 8.36 Przegląd prasy 8.45 Muzyka symfoniczna 11.35 Gra orkiestra A. Kostelaneta 15.10 Na różnych instrumentach 15.30 Audycja dla dzieci 15.45 16.00 Walce kompozytorów radzieckich 16.20 „Moja wielka miłość” 16.40 Uwagi skrzypcowe 17.00 Radio-Reklama 17.15 Słuchamy orkiestr rozrywkowych 17.35 Na warszawskiej fali 18.00 R ci tal śpiewaczy 19.05 Uniwersytet Radiowy 19.30 Kronika kulturalna 20.00 Wieczorny koncert zyczeń 22.25 Dyskusja przed mikrofonem 22.55 Muzyka taneczna 23.33 Wieczorna audycja kameralna. ROZGŁOSZENIA RZESZOWSKA PR 16.00 Władomości: ziemi rzeszowskiej 16.10 Magazyn młodzieżowy 16.30 Muzyka i radio-reklama 16.40 Nasza piosenka tygodnia.

Makaron potrawą nie tylko Włochów

Do gotowych wyrobów artykułów spożywczych przyzwyczailiśmy się bardzo. Świadczy o tym chociażby ilość zakupowanego przez nas makaronu w sklepach spożywczych naszego województwa (chodzi o placówki PSS i MHD). Zakupiono w nich w ciągu ubiegłego roku 516 ton różnych gatunków makaronu. Największym powodzeniem cieszyły się makarony importowane ze Związku Radzieckiego i Bułgarii.

Iwan Groźny

Druga część pt. „Spisek bojarów”, reżyserii Sergiusza Eisensteina, jest arcydziełem w kinematografii światowej. „Iwan Groźny” jest ostatnim filmem nakręconym w roku 1945 przez Eisensteina, który zmarł w dwa lata po ukończeniu tego monumentalnego dzieła. W roli cara Iwana występuje popularny aktor Mikołaj Czerkasow. W kinach rzeszowskich wyświetlane są obecnie obie części „Iwana Groźnego”. Na zdjęciu: Scena z II części „Iwana Groźnego” (Spisek bojarów), na planie pierwszym M Czerkasow.

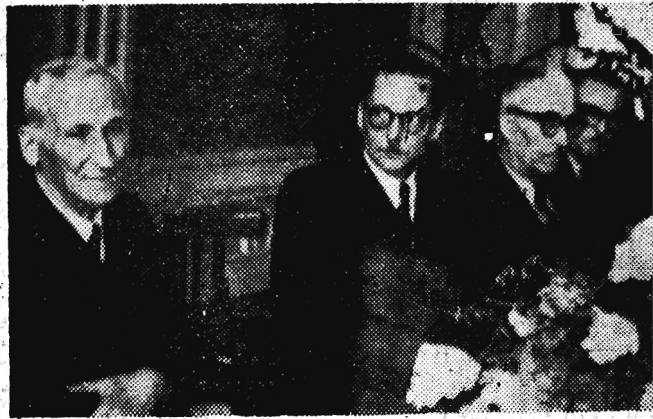


— SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT —

Zielona droga dla turystyki wiejskiej

KET - cóż to za nowy skrót, co on oznacza? Czy nowy? Niezupełnie. Był nim przed dwoma przeszło laty. A znaczy po prostu - Krąg Entuzjastów Turystyki. Skrót ten jest coraz bardziej znany przez młodzież wiejską, zyskuje sobie prawo obywatelstwa. Wraz z rzadko używanym dotychczas określeniem „turystyka wiejska” zadomowił się w słowniku turystycznym już na dobre. O turystyce wiejskiej mówi się coraz częściej i głośniej w miarę jej rozwoju i rozmachu. Do niedawna było o niej cicho. Wcale nie oznacza to, że turystyka wiejska w ogóle nie istniała. Owszem istniała, nie miała jednak zorganizowanych form, rozwoju. Rola organizatora przypadła ZMW i LZS. W wyniku porozumienia obu organizacji powołana została Centralna Komisja Turystyki Wiejskiej w Warszawie przy ZG ZMW i RG LZS. Podobne komisje działają we wszystkich województwach - w Rzeszowie też. W jej skład wchodzi doświadczeni działacze społeczni ruchu turystycznego: Jan Bóldak, Jan Kalisz, inż. Jan Maślanka, inż. Zdzisław Postępski i inni. W ciągu ubiegłego roku członkowie WKTW w miarę swoich możliwości ofiarowali pracownikom organizując ciekawe imprezy, w których na ogół liczny udział brała młodzież wiejska. W różnych zlotach, festynach i wycieczkach w ubr. wzięto udział ponad 4.500 przebieżaczy i chłopców ze wsi. W licznych wypadkach orga-

Jubileusz jakich mało



1 bm. minęło 50 lat od dnia, w którym mgr inż. Wilhelm Chwałek rozpoczął swoją pracę w zawodzie geodety. W dniu tym obchodził on swój uroczysty jubileusz 50-lecia pracy zawodowej. Za osiągnięcia w pracy został on odznaczony w 1956 r. srebrnym Krzyżem Zasługi, a w 1959 r. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. W czasie uroczystości jubileuszowych, które miały miejsce w gmachu WRN w Rzeszowie jubilatowi wręczono Złotą Odznakę NOT. Jubileusz ten był równocześnie pożegnaniem mgr Chwałka który odszedł na zastępną emeryturę. Ostatnio mgr inż. W. Chwałek pełnił funkcję kierownika Wydziału Zamiejscowego Państwowego Przedsiębiorstwa Fotogrametrii, oraz był wykładowcą w Liceum Geodezyjnym w Jarosławiu. Oprócz Złotej Odznaki NOT wręczono jubilatowi przez prezesa Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii koledzy - geodeci przekazali mu liczne pamiątki. Tradycyjnym „sto lat” - zakończono jubileuszową uroczystość. Na zdjęciu: Jubilat w otoczeniu kolegów.

Sklepy samoobsługowe zyskują popularność

Z dnia na dzień wzrasta popularność sklepów samoobsługowych w naszym mieście. Świadczy o tym wzmógłony ruch, jaki daje się obserwować w placówkach tego typu. Lansowana już na szeroką skalę w innych miastach wspomniana forma sprzedaży, u nas nadal jeszcze jest nowością. Praktyczną stroną takich sklepów jest utworzenie jednego stoiska z obsługą, gdzie można otrzymać także towar na wagę.

Na przykładzie chociażby sklepu samoobsługowego PSS można stwierdzić, że po przejściu na ten rodzaj sprzedaży - ruch nie tylko nie zmalał, ale plan obrotów zostaje wykonany nadal w 100 proc. względnie nawet ze zwykłą.

Najlepszym tego dowodem jest sklep samoobsługowy przy ul. Grunwaldzkiej, którego jednomiesięczny obrót wyniósł 190 tys. zł.

A więc „Samy” zdają egzamin.

Uwaga, młodzi rolnicy! Czy zgłosiliście już swój udział...

...w ogłoszonym przez ZW ZMW w Rzeszowie konkursie na uprawę kukurydzy? Jeżeli nie uczyniliście tego, zarejestrujcie się niezwłocznie w Zarządzie Powiatowym ZMW. Kukurydza - to roślina dostarczająca największą procentowo ilość paszy, niezbędnej dla dalszego rozwoju hodowli. Kukurydza należy uprawiać przede wszystkim na paszę zieloną, powinna być głównie przeznaczona

na silosowanie z innymi roślinami wysoko-białkowymi. Dotychczas do konkursu uprawy kukurydzy zgłosiło się 300 zespołów przysposobienia rolniczego i ogień uprawy kukurydzy. Ogółem uprawia one 37 ha kukurydzy. Najwięcej zgłoszeń napłynęło z powiatu brzozowskiego. Najlepsze ogniwa uprawy kukurydzy lub zespoły PR, które w powiecie uzyskują największą wydajność kukurydzy - otrzymują nagrody powiatowe w wysokości 1.000 zł - pierwsza, 750 zł - druga, 500 zł - trzecia.

Zające i sarny padały pastwą kłusownika z Wysokiej Głogowskiej

Gdyby Wysoką Głogowską zamieszkiwało więcej mieszkańców, podobnych Władysławowi Słezakowi - z rozległych lasów głogowskich zwiernyżna niekniełaby całkowiec. Władysław Słezak od dość dawna podejrzany był o uprawianie kłusownictwa. Ostatnio funkcjonariusze MO w całej rozciągłości potwierdzili te podejrzenia. Podczas przeprowadzonej u niego rewizji, znaleziono uduszoną na wnyku sarnę. Sarna ta przed chwilęczką została przywleczona z lasu. Przy dalszej rewizji natrafiono na 10 skórek z uduszonych zajęcy oraz 40 wnyków.

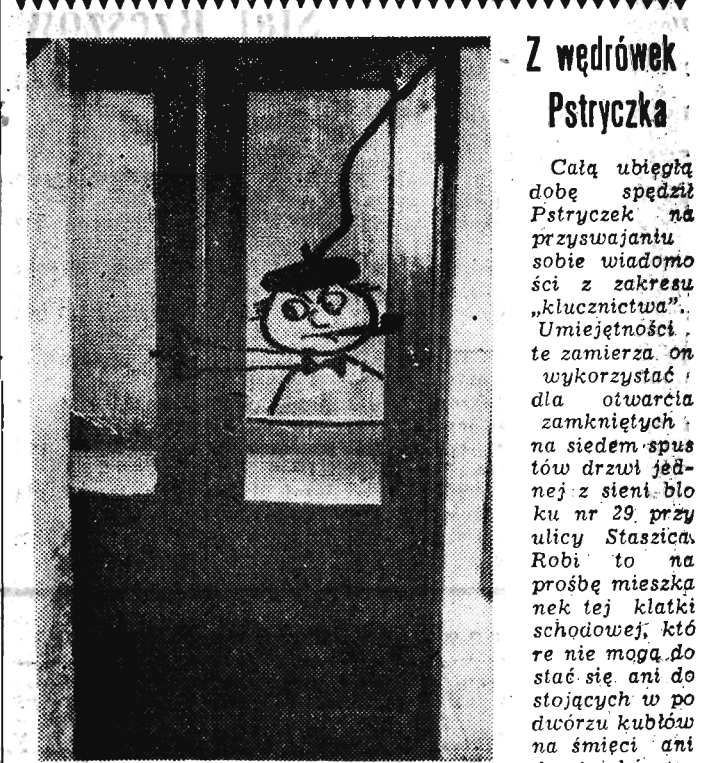
kiej Głogowskiej znalazła swój epilog w Prokuraturze Powiatowej. Przy tej okazji w imieniu Wojewódzkiej Rady Łowieckiej, dziękujemy funkcjonariuszom MO z Głogowa za współpracę z kołami łowieckimi w tępieniu plag kłusownictwa.

Kto chce tańczyć?

Sekretariat Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie przyjmuje w dalszym ciągu zgłoszenia kobiet, które pragną „pogłębić” swoje umiejętności w dziedzinie tańca. Rozpoczęcie kursu tańca nastąpi w czwartek o godz. 18 w sali nr 9.

Harcerze z Boguchwały najlepsi

W ciągu ubiegłego roku harcerskie drużyny z powiatu rzeszowskiego brały udział w międzynarodowym o tytuł najlepszej drużyny. We wspól. zawodnictwie tym (I etap) zwyciężyła 21 drużyna harcerszy im. Karola Świerczewskiego z Boguchwały. Niedawno w miejscowości tej odbyła się uroczysta zbiórka harcerzy, w czasie której wręczono zwycięzcom sztandar przechodni, ufundowany przez Komendę Hufca. W zbiórce wzięli m. in. udział członkowie Powiatowej Rady Przyjaciół Harcerstwa: tow. Bronisław Błażej - sekretarz KP i Franciszek Czachur - inspektor szkolny.



Smazone paczki

Wśród przedmiotów wykładanych w Szkole Przynależności Rolniczej w Bratoku Portmonetka do odebrania. Pozostawioną w dniu 24 ubm. w sklepie chemicznym przy ul. Grunwaldzkiej w Rzeszowie portmonetkę można odebrać w naszej redakcji (pokój nr 100).

Całą ubiegłą dobę spędził Pstryczek na przyswajaniu sobie wiadomości z zakresu „klucznictwa”. Umiejętności te zamierza on wykorzystać dla otwarcia zamkniętych na siedem spustów drzwi jednorodnej z sieni-bloku nr 29 przy ulicy Staszica. Robi to na prośbę mieszkanki tej klatki schodowej, które nie mogą do stać się ani do stojących w podwórzu kubłów na śmieci ani do stojaków.